

Teksty Drugie 2007, 1-2, s.106-111



CENTRUM
HUMANISTYKI
CYFROWEJ

Wojdowski w trójwymiarze.

Olga Orzeł

Wojdowski w trójwymiarze

Dwie rzeczy w monografii twórczości Bogdana Wojdowskiego autorstwa Aliny Molisak¹ przykuwają w pierwszej kolejności uwagę czytelnika: prezentacja fragmentów niepublikowanego dziennika pisarza i obecność judaizmu interpretowanego przez badaczkę jako kulturowa podstawa jego dzieł i światopoglądu. Podczas gdy wciąż pojawiają się nowe prace poświęcone polskiej literaturze Holokautu, nieczęsto sięgają one po pojęcie judaizmu, elementy religii czy obyczajowości żydowskiej. Autorka monografii *Judaizm jako los. Rzecz o Bogdanie Wojdowskim* chciała pójść właśnie tą drogą: twórczość Wojdowskiego rozumieć poprzez odniesienia do tradycji i myśli żydowskiej. Drugim biegunem jej wywodu jest biografia pisarza, która posłużyła tu również jako narzędzie wyjaśniające dzieło autora *Chleba rzuconego umarłym*. Efektem tak pomyślanej pracy jest wielowymiarowa interpretacja jego utworów.

Autorka poddaje skrupulatnej analizie całość twórczości Wojdowskiego, zajmując się obok powieści, opowiadań i eseistyki pisarza, także jego inicjatywami wydawniczymi. W dyskusji nad twórczością autora *Chleba...* Molisak wykorzystuje obszerną wiedzę na temat życia pisarza, jego losów w latach wojny i funkcjonowania w komunistycznej Polsce. Czerpiąc z osobistego doświadczenia autora, wysuwa wnioski natury filozoficznej i antropologicznej, włączając twórczość Wojdowskiego w nurt współczesnego myślenia o kondycji człowieka w wieku totalitaryzmów. Konfrontując idee Wojdowskiego z nurtem współczesnej myśli żydowskiej, badaczka przekonująco ukazuje nowy wymiar jego pisarstwa, bo choć Wojdowski najprawdopodobniej nie miał dostępu do ukazujących się w Europie i na

¹ A. Molisak *Judaizm jako los. Rzecz o Bogdanie Wojdowskim*, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2004.

świecie publikacji, w swoich rozważaniach – jak pokazuje Molisak – wielokrotnie zbliżał się do myśli Lévinasa, Fackenheima czy Franza Rosenzweiga.

Dzięki pracy Aliny Molisak mamy możliwość poznania niedostępnych dotychczas materiałów autobiograficznych: fragmentów niepublikowanego dziennika pisarza, korespondencji i relacji osób mu bliskich. Przez wiele lat prowadzony dziennik, w którym Wojdowski sporządzał m.in. notatki na marginesie pracy nad powieścią *Chleb rzucony umarłym*, jest cennym źródłem informacji o metodzie pisarskiej autora. Alina Molisak przytacza jego uwagi na temat dojrzewania pomysłu na powieść i jej kształt, w nich znajduje poparcie też o autobiograficznych elementach innych opowiadań. Dzięki przytoczonym fragmentom dzienników zaglądamy więc za kulisy powstawania powieści Wojdowskiego. Autorka cytuje także takie fragmenty dzienników i biogramów, w których autor *Chleba...* opisuje warunki rodzinne i społeczne swojego dzieciństwa, klimat polityczny w kraju, wreszcie swoje miejsce wśród współczesnych mu pisarzy. Jak wielokrotnie podkreśla autorka, Wojdowski dystansował się wobec swojego środowiska zawodowego, którym była redakcja „Współczesności”. Duchowe pokrewieństwo odczuwał raczej z twórcami pokoleniowo starszymi, jak Różewicz i Borowski, określając się mianem „pisarza bez generacji”. Kluczowe dla zrozumienia jego kondycji są ponawiane notatki o dotkliwym poczuciu osamotnienia, naznaczeniu przez przebyte doświadczenia i braku porozumienia pokoleniowego. Niechęć do bycia zakwalifikowanym, którą odczuwał na początku swojej drogi twórczej, z czasem przesłoniła potrzeba samookreślenia się, znalezienia punktów odniesienia w losach innych ludzi, o czym świadczyłyby cytowane przez badaczkę uwagi pisarza o artykule katolickiego księdza pochodzenia żydowskiego, Grzegorza Pawłowskiego, który ukazał się w „Tygodniku Powszechnym” w 1966 roku. Kluczowe dla zrozumienia dzieł Wojdowskiego są dla Aliny Molisak jego zapiski o wizji swojego pisarstwa, o perspektywie, jaką obiera w swoich utworach. Będzie nią pragnienie „bycia polskim pisarzem”, czy osobisty manifest: „Ja jestem z ulicy Krochmalnej”. Jak udowodnia w swej pracy Molisak, jest to wiedza niezbędna do pełniejszej lektury jego książek.

Przed wszystkim jednak monografia Molisak ukazuje Wojdowskiego jako pisarza ukształtowanego przez doświadczenie Zagłady. Autorka przyznaje Szoa centralne miejsce w jego twórczości i dowodzi, że obecność tego tematu manifestuje się we wszystkich utworach pisarza, choć na różne sposoby i na różnych poziomach. Problemem, który autorka uznaje w tym kontekście za kluczowy dla całej twórczości Wojdowskiego, jest tożsamość żydowska w ostatnim półwieczu istnienia diaspory w Polsce. Autor *Wakacji Hioba* mierzy się z tym zagadnieniem w opowiadaniach, swojej najważniejszej powieści i w twórczości eseistycznej. W sposób najbardziej bezpośredni podejmuje ten temat w eseju *Judaizm jako los*, w którym, opierając się na osobistym doświadczeniu, wchodzi w polemikę z koncepcjami Sartre’a.

Omawiając w chronologicznym porządku twórczość Wojdowskiego, badaczka prezentuje ewolucję jego pisarstwa. W debiutanckim tomie opowiadań *Wakacje*

Hioba odkrywa zamaskowane dno przedstawianych przez Wojdowskiego historii, niezauważone przez ówczesną krytykę. W zróżnicowaniu podjętych przez Wojdowskiego tematów i wątków odkrywa wspólną myśl, rekonstruuje kształtującą się pisarski światopogląd autora. Tematem narracji bezpośrednio i w sposób zawołowany nawiązujących do rzeczywistości wojennej jest odziedziczone po niej zło i cierpienie. Kierując się w swojej analizie tropem wskazanym przez tytuł tomu, odtwarza zbiorowy portret Hioba, na który składają się postawy bohaterów. Autorka próbuje także uwzględnić te opowiadania, po których jedynym zachowanym śladem są notatki cenzury poprzedzające decyzję o rozsypaniu książki.

Kluczowa część *Judaizmu jako losu* poświęcona jest analizie powieści *Chleb rzucony umarłym*, którą autorka traktuje jako najważniejsze dzieło a zarazem punkt zwrotny w twórczości Wojdowskiego. Po jej napisaniu Wojdowski pozostanie już w kręgu tematów Zagłady i żydowskiego Ja. Zamiarem autorki jest ukazanie wielowymiarowości tej prozy i złożoności jej nowoczesnej konstrukcji. Nowatorstwo *Chleba...* – jak przekonuje Molisak – zasadza się nie tyle na przeciwstawieniu się istniejącym konwencjom literackim, co na wchłonięciu różnych form gatunkowych i rozszerzeniu granic fabularności opowiadania. Na swoją tezę znajduje także poparcie w zapiskach autora, którego intencją było zintegrowanie w *Chlebie...* wielości rodzajów literackich. Autorka zauważa, że Wojdowski nie konstruuje tradycyjnej fabuły, ale tworzy syntetyczną wizję, w skład której wchodzi portrety różnych grup i warstw społecznych ludności getta. Jak pisze Molisak, zasadą konstrukcyjną powieści jest „pewien model, mieszczący w sobie kondensację wielu odmian żydowskich losów, uobecnionych w warszawskim getcie” (s. 105). Na ten portret zbiorowy składają się sceny z udziałem: ortodoksyjnych Żydów, kapłanów, mieszkańców kamienicy przy Krochmalnej, członków najbliższej rodziny bohatera, grupy chłopców z „bandy Barucha Oksa”, dzikich mieszkańców getta. Ten model gettowej rzeczywistości ożywia wielość języków, a poszczególne grupy i postaci indywidualizują się dzięki swoim wyjątkowym żargonom (w narrację wpleciony jest język hebrajski, jidysz, niemiecki, gwara przestępcza, język dzieci ulicy i inne zindywidualizowane rodzaje mowy). Niezmiernie ciekawy jest właśnie ten wyróżniony przez badaczkę wymiar lingwistyczno-językowy powieści, który wiąże się z problemem utraconego języka, zapamiętanego i odtworzonego przez ocalałego z Zagłady. Przywołanym kontekstem kulturowym utworu jest twórczość Singera i Strykowskiego, w której portret rodzinny i kronika dziejów rodu są specyficzną formą narracyjną związaną z żydowską tradycją rozumienia miejsca jednostki w historii.

Wskazując na możliwość znalezienia więcej niż jednego klucza interpretacyjnego, autorka proponuje nowatorskie (nie tylko w przypadku twórczości Wojdowskiego, ale w ogóle na polu badań polskiej literatury Holocaustu) spojrzenie na jego dzieło. Jej lektura odbywa się w kontekście tradycji judaizmu. Fabuła *Chleba...* istotnie wypełniona jest odwołaniami do kultury i religii żydowskiej. Badaczka wyodrębnia płaszczyznę czasu sakralnego uporządkowanego wokół żydowskich świąt bądź konstytuowanego przez próby objaśniania rzeczywistości poprzez przy-

woływanie biblijnych postaci i mitów. Także zmiany w przestrzeni, takie jak wzniesienie murów wokół getta, przenikają się ze znaczeniami biblijnymi. W tym przypadku Dawid dostrzega związek z historią o wieży Babel. Badaczka wskazuje na odwołania do gatunków biblijnych, które przenikają styl i strukturę tekstu Wojdowskiego, także kreacja postaci czerpie z symboliki postaci biblijnych. Zasady wiary i tradycja żydowska są także obecne jako wartości wyznawane przez osoby z bliskiego otoczenia bohatera. Wyjątkowo ważna dla narracji o Holokauście jest figura Izaaka, ofiara, którą składa z dziecka ojciec niezachwiany w swojej wierze. Symbolika biblijna splata się ponadto w gorączkowych wizjach i marzeniach chłopca z symbolami świeckimi. W powieści istnieją dwa skontrastowane światy – świata realnego i przestrzeni symbolicznej: marzeń sennych bohatera, majaczeń z okresu choroby, wyobrażonych światów, takich jak piekło, raj, czy stworzony przez wyobraźnię chłopca wyidealizowany obraz wyspy Madagaskar. Ten szczególny sposób przeżywania wydaje się ściśle związany ze specyfiką psychiki dziecięcej i myślę, że właśnie zagadnienie dziecięcego punktu widzenia, tak istotne w tej powieści Wojdowskiego, nie zostało tutaj w pełni rozwinięte.

Obszerna analiza *Chleba rzuconego umarłym*, odślaniając kulturowe tło powieści, uwzględnia wiele wątków i tropów interpretacyjnych. Stanowi to o dużej wartości informacyjnej tej części książki i sprawia, że twórczość Wojdowskiego prezentuje się w całkowicie nowym świetle. Molisak przedstawia ten nowatorski materiał w sposób, któremu brakuje jednak wyraźniejszego dla czytelnika uporządkowania i sprobematyzowania. Za taką organizacją tekstu kryje się zapewne zamysł autorki, aby nie wysuwając na pierwszy plan własnych koncepcji, w pełni i obiektywnie opisać dzieło. Trudno jest jednak stwierdzić, co dla badaczki było szczególnie ważne w jej lekturze i w wielowątkowym omówieniu znaleźć główną oś jej interpretacji.

Opowiadanie *Scieżka* ze zbioru opowiadań *Mały człowieczek, nieme ptaszę, klatka i świat. Opowiadania zza muru* to kolejny ważki punkt w ewolucji pisarskiej Wojdowskiego. Powojenne losy bohaterki uznaje Molisak za kontynuację dziejów Dawida z *Chleba rzuconego umarłym*. W całym tomie centralny staje się problem tożsamości żydowskiej w powojennej Polsce, powracają także wątki znane z *Chleba...*, ale już z perspektywy czasu. Tutaj narrator silniej zaznacza swoją obecność oraz punkt widzenia ocalałego i świadka. W *Konotopie* z kolei – powieść ta powstała w czasie, gdy Wojdowski pracował nad *Chlebem...* – los przedstawiony jest w kategoriach katolickich. Omawiając utwory późniejsze (*Pascha, Krzywe Drogi, Tamta strona*), autorka konsekwentnie podnosi kwestię tożsamości żydowskiej w Polsce lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy to warunkują ją antysemicki klimat polityczny i indywidualna pamięć Zagłady. Jej uważna lektura dzieł autora *Wakacji Hioba* owocuje odnalezieniem wielu autobiograficznych rysów u bohaterów opowiadań, a diagnozy dotyczące kondycji ocalałych odczytuje jako wywiezione z własnego doświadczenia autora. Śledząc ewolucję jego twórczości, Alina Molisak konstatuje stopniowe dojrzewanie samoświadomości pisarza, coraz wyraźniej precyzującego swój punkt widzenia, jakim jest postawa ocalałego z Zagłady.

W ostatnim – najbardziej skondensowanym merytorycznie rozdziale – badaczka zajmuje się esejem *Judaizm jako los* i opowiada o zmaganiach pisarza z „Masadą” – stworzonym przez siebie projektem pisma i wydawnictwa literacko-kulturalnego. Esej napisany, jak zauważa autorka, w poczuciu ostatecznego osamotnienia interpretuje jako akt ustanowienia tożsamości i osobisty manifest polskiego Żyda, ocalałego z Szoa. Wojdowski przechodzi w nim od wskazania ontologicznych następstw Zagłady i skutków europejskiego antysemityzmu do ukonstytuowania autentycznej żydowskiej tożsamości w akcie wyzwolenia się od wrogich stereotypów. Projekt wydawniczy „Masada” jest tego aktu konsekwencją, zastosowaniem w praktyce idei tworzenia tradycji judaizmu i pracy nad pamięcią Zagłady. W interpretacji badaczki idee Wojdowskiego zawarte w eseju *Judaizm jako los* zbliżają się do filozofii Lévinasa: w sytuacji nieodwołalności żydowskiego wyobcowania i ostatecznego osamotnienia jednostka przybliża się do swojej „ostatecznej tożsamości”. Inicjatywy wydawnicze polskiego pisarza zgodne są również z pomysłem Lévinasa na powrót do źródeł kultury żydowskiej we Francji, gdzie podobnie jak w innych krajach europejskich diaspora utraciła kontakt ze swoimi korzeniami. Z Różewiczem i Borowskim natomiast łączy Wojdowskiego przekonanie o aktualności totalitarnego zagrożenia. W swoim eseju wyróżnia trzy stopnie destrukcji żydowskiej egzystencji: odrzucenie przez społeczeństwo, bezpośrednie zagrożenie egzystencji i ontologiczny wymiar napiętnowania śmiercią. Jak zauważa Molisak, fazy te odpowiadają kolejnym etapom drogi twórczej Wojdowskiego, reprezentowanym odpowiednio przez utwory: *Wakacje Hioba*, *Chleb rzucony umarłym* i *Tamta Strona*. To specyficzne napiętnowanie jest impulsem do zanurzenia się w żydowską tożsamość i proklamacji wewnętrznej wolności.

Autorka zajmuje się także realizacją tego aktu założycielskiego, jaką jest dla niej utworzenie kwartalnika „Masada” poświęconego „szeroko pojętej kulturze i sztuce, cywilizacji judaizmu, filozofii i wierze” (s. 329). Zwraca uwagę na ambitne założenia pisma, jego nowoczesny format, kontrowersyjność tematyki i polemiczny ton. Molisak pisze o trudnościach w zgromadzeniu zespołu, odmowie współpracy ze strony Różewicza, w końcu braku możliwości finansowania pisma, co ostatecznie doprowadziło do jego zamknięcia. Jedyny numer „Masady” przyniósł pojęcie „pisarza pokolenia Szoa”, podchwyczone później w dyskusji literackiej. Przesłaniem listu otwierającego numer pisma, w którym Wojdowski wzywa pisarzy pokolenia Szoa do wyraźniejszego zabrania głosu, jest próba ożywienia literatury pracującej nad pamięcią o Zagładzie, literatury-świadectwa. Molisak zwraca uwagę na ogrom wysiłku, jaki autor *Wakacji Hioba* włożył w pracę nad pismem, poziom jego zaangażowania i w końcu rozczarowanie brakiem reakcji, na jaki natrafiła jego inicjatywa. Brak zrozumienia jego idei, poczucie „niewysłuchania” splotły się z rozwojem choroby psychicznej, która doprowadziła Wojdowskiego do samobójczej śmierci.

Wykazując się znajomością judaizmu Alina Molisak stworzyła gęsty opis dzieł Wojdowskiego i nie chcąc pominąć żadnego aspektu jego twórczości, pozostawała cały czas blisko analizowanych tekstów. Oprócz naukowej skrupulatności atutem

tej obszernej książki jest poszerzenie ram interpretacyjnych twórczości Wojdowskiego o nowy kontekst, jakim jest tradycja judaizmu. W ten sposób autorce udało się odsłonić nowy wymiar polskiej literatury Holocaustu, w który wpisują się niewątpliwie także utwory innych autorów. Miejmy nadzieję, że jej monografia będzie inspiracją do powstania prac o obecności dziedzictwa judaizmu w dziełach innych pisarzy pokolenia Szosa.

Olga ORZEŁ

Abstract

Olga Orzeł,
Graduate School for Social Research (Warsaw)

Wojdowski, a three-dimensional man

Review of Alina Molisak's book *Judaizm jako los. Rzecz o Bogdanie Wojdowskim* ['Judaism as a Fate. On Bogdan Wojdowski'], (Warsaw 2004).

The review's author points out to the fact that Ms. Molisak's book is the first, and so successful indeed, attempt at a comprehensive discussion of the output of the man who wrote *Chleb rzucony umarłym* ['Bread cast to the dead']. The most essential values of the biography have been emphasized – including, in the first place, presentation of fragments of a hitherto unpublished diary by Wojdowski and, second, presence of Judaism as the key to analysis of his works and outlook.